

Daniel NAZARUK

Młdzież a turystyka piesza...

Młdzież jest ważnym ogniwem w dalszym rozwoju turystyki i krajoznawstwa. Turystyka piesza jest obecnie jedną z najbardziej istotnych dziedzin turystyki kwalifikowanej, którą można przekonać i wdrażać nowe osoby w wieku licealnym czy studenckim w grono członków PTTK. Bo przecież najłatwiej założyć buty, wziąć plecak i ruszyć na szlak. Nie potrzebna jest masa różnego sprzętu, (który sporo kosztuje) jak w innych dziedzinach turystyki.

Można by się zastanawiać, dlaczego w pieszych imprezach jest tak dużo uczestniczących dzieci ze szkół podstawowych i młodzieży gimnazjalnej, a nie ma zbyt wiele ich starszych koleżanek i kolegów z szkół średnich, studentów, a także osób, które niedawno te studia ukończyły. Należąc wiekowo do tej grupy osób mogę powiedzieć, że brakuje odpowiedniej promocji i zachęty dla tych młodych ludzi. Ja zacząłem wędrować, bo pokazał mi to mój ojciec, lecz nie każda osoba ma taką możliwość. Czasami dochodzą mnie słuchy, że młodzież przestaje wędrować, bo nastała doba komputerów i innych rozrywek, atrakcyjniejszych niż poznawanie ojczyzny czy choćby własnego regionu. Sam mówiłbym podobnie gdybym nie był dość blisko przy tej grupie ludzi.

Najczęściej jest tak, że działalność w SKKT młodzież kończy w wieku 13-16 lat i wtedy przestaje wędrować, a wraca do turystyki w znikomym stopniu koło 40 roku życia. Spowodowane jest to tym, że brakuje młodzieżowych klubów turystyki pieszej lub klubów, które nie tyle posiadają sekcje młodzieżowe, lecz mają dobry kontakt z młodymi turystami i namawiają ich do dalszej działalności. W dzisiejszych czasach młodzież koło 16-18 roku życia nie ma ochoty iść „parami” na trasę pod okiem nauczyciela i to na wycieczkę wybraną przez

opiekuna. Młodzi ludzie sami chcą decydować: tu pojadę, a tu nie – bo już byłem i wolę tym razem pojechać tam. Są oczywiście ośrodki, w których taka organizacja istnieje i przynosi skutek, czasem jest to robione na inne sposoby, lecz zbyt często spotykam się z tym, że działalność ze starszą młodzieżą jest zaniedbywana.

W XXI wieku turystyka piesza musi się połączyć z tradycją, a jednocześnie stać się czymś „trendy”, wzorcem dla grup młodzieżowych i młodych osób dorosłych. Piszmy o tym w gazetach, mówmy w mediach, rozpisujmy się na forach, rozwieszajmy plakaty, a na koniec zbierzmy choć niewielką grupkę młodych ludzi i wędrując przekazujemy im nasze doświadczenie, pytajmy ich o nowe pomysły, aby Turystyka i Krajoznawstwo nieustannie dawało radość i odpoczynek po pracy dla wszystkich grup społecznych i aby w przyszłości nie zabrakło nam młodej, mądrej i dobrze wyszkolonej kadry.

Daniel Nazaruk
Oddział Gdański PTTK